

PROGRAM SZKOLENIA Z ZAKRESU RATOWNICTWA LODOWEGO

Celem szkolenia jest przygotowanie ratowników wodnych do udzielania pomocy w przypadkach załamania się lodu i tonięcia w zimnej wodzie.

Organizatorem szkolenia jest Zarząd Główny WOPR na zlecenie, którego wykonuje je Śląskie WOPR w Katowicach.

Organizacja szkolenia:
szkolenie odbywa się w trybie stacjonarnym

liczba godzin szkoleniowych: 16
zajęcia teoretyczne - 4
zajęcia praktyczne - 12

Kadra kursu:

- Instruktorzy Płetwonurkowania KDP/CMAS z upoważnieniem do prowadzenia szkolenia lodowego – min 6 osób
- Instruktorzy WOPR po przeszkoleniu z zakresu ratownictwa lodowego – min. 6 osób
- Liczba kursantów na jednego instruktora – 10

Uczestnicy szkolenia:

- Instruktorzy WOPR
- kandydaci na Instruktorów WOPR
- wyróżniający się Starsi Ratownicy WOPR, i kandydaci na SRW, RW
- Kierownicy Zespołów Interwencyjnych WOPR
- Członkowie Zespołów Interwencyjnych WOPR
- GOPR, TOPR, PSP, Policja i inne służby ratownicze

Wymagania formalne

- **ważna legitymacja członka WOPR (dotyczy ratowników WOPR) na rok 2010**

Wyposażenie indywidualne w sprzęt

- skafander nurkowy mokry
- sprzęt ABC
- rękawiczki i buty nurkowe
- osłona na twarz

Po pozytywnym zaliczeniu wszystkich zajęć uczestnik szkolenia otrzymuje wpis do legitymacji ratowniczej o odbytym specjalistycznym szkoleniu.

Termin szkolenia:

30.01.2010r. dla WOPR

Miejsce szkolenia:

- Rejestracja uczestników w dniu 30.01.2010r. w Hotelu „Leśny” w Gliwicach ul. Toszecka 139
- wykłady: salka konferencyjna Hotelu „Leśnego”
- miejsce ćwiczeń: zbiorniki retencyjne 150 m od Hotelu „Leśnego”

Dojazd:

- pociągiem do stacji Gliwice, a następnie autobusem miejskim z Placu Piastów nr 692, 126, 197, 71, 677. Należy wysiąść przy stacji benzynowej SHELL i kierować się na „Kapielisko Leśne” ul. Toszecka 139 w Gliwicach
- autobusem PKS jw.
- samochodem według opisu w programie

Zgłoszenia:

(ilość miejsc ograniczona - max 60 osób)

Po otrzymaniu komunikatu prosimy o przesłanie wypełnionego i kompletnego formularza zgłoszenia na szkolenie do Biura Śląskiego WOPR wyłącznie w formie elektronicznej na adres e-mail: biuro@slaskiewopr.pl, slaskie@wopr.pl, biuro@slaskiewopr.eu

do dnia 27.01.2010r. lub do wyczerpania miejsc.

Koszt szkolenia: 250,00 zł (bez zakwaterowania i bez wyżywienia)

Możliwość zakwaterowania i wyżywienia w miejscu szkolenia. Rezerwację noclegów, wyżywienia oraz związane z tym płatności dokonuje we własnym zakresie uczestnik szkolenia.

Adres hotelu:

"Leśny" - centrum konferencyjno – wypoczynkowe
44-100 Gliwice, ul. Toszecka 137 tel. 32 279 97 00

PŁATNOŚĆ W DNIU REJESTRACJI UCZESTNIKA NA MIEJSCU GOTÓWKA

- ORGANIZATORZY SZKOLENIA ZASTRZEGAJĄ SOBIE PRAWO NIE PRZYJĘCIA NA SZKOLENIE OSÓB, KTÓRE ZGŁOSIŁY SIĘ PO TERMINIE, PRZESŁAŁY ZGŁOSZENIE NA NIEPRAWIDŁOWYM FORMULARZU ZGŁOSZEŃ, DOSTARCZYŁY ZGŁOSZENIE NA ADRES E-MAIL INNY NIŻ WSKAZANY W FORMULARZU, PRZESŁAŁY NIEKOMPLETNE DANE W FORMULARZU, JAK RÓWNIEŻ OSÓB, KTÓRE NIE SPEŁNIAJĄ WARUNKÓW FORMALNYCH.
- ORGANIZATORZY ZASTRZEGAJĄ SOBIE PRAWO ODWOŁANIA SZKOLENIA Z POWODÓW NIESPRZYJAJĄCYCH WARUNKÓW HYDROMETEOROLOGICZNYCH. ODWOŁANIE SZKOLENIA ODBYWA SIĘ NA WSKAZANY W ZGŁOSZENIU ADRES E-MAIL NAJPÓŹNIEJ NA 24 GODZINY PRZED ROZPOCZĘCIEM SZKOLENIA.
- ZGŁOSZENIE STANOWI PRAWNIE WIĄŻĄCĄ UMOWĘ POMIĘDZY ORGANIZATOREM A ZGŁASZAJĄCYM
- ORGANIZATOR ZASTRZEGA SOBIE, IŻ OSOBY, KTÓRE DOKONAJĄ PRAWIDŁOWEGO ZGŁOSZENIA UDZIAŁU W SZKOLENIU I ZOSTAŁY ZAKWALIFIKOWANE, A NASTĘPNIE DO DNIA 28.01.2010R. NIE POINFORMUJĄ ORGANIZATORA O EWENTUALNEJ REZYGNACJI Z UDZIAŁU W SZKOLENIU (NIE STAWIĄ SIĘ W DNIU 30.01.2010R. DO REJESTRACJI UCZESTNIKÓW) ZOSTANĄ PRZEZ ORGANIZATORA NIEDOPUSZCZONE PRZEZ OKRES 2 LAT DO INNYCH SPECJALISTYCZNYCH SZKOLEŃ PROWADZONYCH PRZEZ ŚLĄSKIE WOPR
- PRZESŁANIE ZGŁOSZENIA STANOWI JEDNOCZEŚNIE AKCEPTACJĘ WYMAGAŃ ORGANIZATORA I PROGRAMU SZKOLENIA.

NASZ TEL. 0 500 5 4 3 2 1 0

www.slaskiewopr.pl

PLAN ZAJĘĆ

SOBOTA

1. Organizacja i bezpieczeństwo akcji ratowniczej na lodzie – w 2 h, 07;00 – 08;30
2. Akcje ratownicze indywidualne i zespołowe - łącznie 12 h, 09;00 – 18:00
3. Wyposażenie i sprzęt ratowniczy używany w ratownictwie lodowym – w 2 h, 18;30 – 20;00

www.slaskiewopr.pl

1. Fizyczne właściwości lodu

- właściwości termiczne, mechaniczne i optyczne lodu słodkowodnego i morskiego,
- procesy tworzenia się, narastania, topienia i rozpadu lodu,
- charakterystyka różnych form występowania lodu,

2. Organizacja i bezpieczeństwo akcji ratowniczej na lodzie

- zachowanie się na lodzie,
- zabezpieczenie ratownicze imprez na lodzie,
- samoratownianie,
- akcje ratownicze
 - indywidualne,
 - zespołowe,
 - z użyciem przypadkowego sprzętu,
 - z użyciem sprzętu ratowniczego.

3. Akcje ratownicze.

- przemieszczanie się po lodzie (pełzanie, toczenie się),
- zaznajomienie się ze środowiskiem,
- samodzielne wychodzenie z przerębli bez sprzętu,
- samodzielne wychodzenie z przerębli z użyciem sprzętu pomocniczego
 - żerdzie,
 - kije hokejowe,
 - kijki narciarskie,
 - „szydełka ratownicze”,
- akcja z użyciem:
 - sanek z liną,
 - desek,
 - drzwi,
 - „łańcucha” ludzi,
 - lin,
 - szeleki z liną (linami),
 - drabiny z jedną liną,
 - drabiny z dwoma linami,
 - sani lodowych,
 - platformy ratowniczej,
 - „Mazurka” z płozami do ratownictwa lodowego,\
 - deski ratowniczej z płozami do ratownictwa lodowego,
 - deski ratowniczej, surfingowej,
- akcja poszukiwawcza pod lodem,

4. Wyposażenie i sprzęt ratowniczy używany w ratownictwie lodowym.

- indywidualne wyposażenie i sprzęt zabezpieczający,
- przypadkowy sprzęt ratowniczy,
- typowy sprzęt ratowniczy,
- specjalistyczny sprzęt ratowniczy

5. Psychofizyczne aspekty ratownictwa lodowego.

- stres – rozpoznanie, postępowanie,
- przechłodzenie – rozpoznanie, postępowanie,
- hipotermia – rozpoznanie postępowanie,
- RKO w hipotermii.

6. Pokazy ratownictwa**WYKAZ POTRZEBNEGO SPRZĘTU**

1. Kije hokejowe		4 szt.
2. Kijki narciarskie		4 szt.
3. Żerdzie 2-3 m		4 szt.
4. Sanki		2 pary
5. Drzwi		1 szt.
6. „Szydełka ratownicze”		12 kpl
7. Deski 1 calowe, długości ok. 2 – 3m, szer. ok. 15 cm		4 szt.
8. Szelki ratownicze		20 szt.
9. Drabiny z powyłamywanymi 2-3 szczeblami		2 szt.
10. Sanie lodowe		2 kpl.
11. Platforma ratownicza		1 kpl.
12. „Jacek 2 lodowy”		2 szt.
13. Deska ortopedyczna		1 szt.
14. Deska ratownicza		1 szt.
15. Deska windsurfingowa		1 szt.
16. Bosak ratowniczy		1 szt.
17. Liny, kołowroty ratownicze, zasobniki linowe,	min	25 szt.
18. Poduszkowiec		1 szt.
19. Namiot pneumatyczny		1 szt.
20. Folia termoizolacyjna		30 szt.
21. Piła mechaniczna (paliwo + olej)		1 kpl.
22. Śruby lodowe *		16 szt.
23. Sikiery lodowe		2 szt.
24. Nosze pływające		1 szt.
25. Inhalator tlenowy z podgrzewaniem powietrza		1 kpl.
26. Manekiny do holowania		2 szt.

SCENARIUSZ ĆWICZEŃ PRAKTYCZNYCH

Z ZAKRESU RATOWNICTWA LODOWEGO

- Przewidywana maksymalna liczba uczestników szkolenia 60 osób.
- Ćwiczenia praktyczne wykonywane będą na 6 przerębliach,
- Przy każdej przerębli będzie 1 Instruktor Płetwonurkowania KDP/CMAS z upoważnieniem do prowadzenia szkolenia lodowego i 1 Instruktor WOPR po przeszkoleniu z zakresu ratownictwa lodowego,
- Na jednej przerębli będzie ćwiczyć maksimum 10 osób. Co przy 120 uczestnikach zmusza organizatorów do podzielenia szkolenia na 2 zmiany,
- Przy każdej przerębli w odwodzie znajduje się kołowrotek lub zasobnik linowy z szelkami,
- W odwodzie znajduje się co najmniej 1 para płetwonurków,
- Każdy z uczestników „przechodzi” po kolei przez 6 stanowisk szkoleniowych – przerębli wykonując na nich wszystkie założone programem ćwiczenia i uzyskuje potwierdzenie przeszkolenia na „Indywidualnej karcie zaliczeń”
- Po przeszkoleniu pierwszej zmiany, szkoli się zmiana druga,
- Na poszczególnych stanowiskach będzie prowadzone szkolenie:

Stanowisko 1 – zaznajomienie ze środowiskiem

- * samodzielne wychodzenie z przerębli bez sprzętu
- * samodzielne wychodzenie z przerębli z użyciem sprzętu pomocniczego(kij, żerdź, kijki narciarskie, „szydełka” ratownicze),
- * przemieszczanie się po lodzie (pełzanie, toczenie) „łańcuch” ludzi,

Przemieszczając się po lodzie należy być przygotowany, że w każdej chwili może załamać się pod nami lód i wówczas, aby zapobiec najgorszemu tzn zniknięciu pod lustrem wody i wpadnięciu pod taflę lodu, wszelkimi siłami należy temu zapobiec poprzez chwycenie się krawędzi przerębli lub rozłożenie szeroko rąk i nóg w trakcie wpadania co powinno zapobiec w zanurzeniu się pod powierzchnią wody. Wskazane jest aby chodząc po lodzie mieć ze sobą:

- 2 –3 metrowy mocny kij,
- kij hokejowy względnie kijki narciarskie
- lub najlepiej „szydełka ratownicze”.

W momencie załamywania się lodu należy trzymany w ręku kij, kij hokejowy lub kijki narciarskie chwycić je tak, aby przyjęły pozycję równoległą do lodu co powinno nas zabezpieczyć przed najgorszym czyli wpadnięciem pod taflę lodu . Mając na szyi „szydełka ratownicze” chwytamy je w ręce i staramy się wbić w lód na krawędzi przerębli (

Gdy nic nie mamy w rękach lub gdy posiadany sprzęt nam nie pomoże i wpadniemy pod lustro wody, to bardzo ważne jest zachowanie spokoju i nie wykonywanie żadnych

nieskoordynowanych, nie przemyślanych gwałtownych ruchów pływackich, które mogłyby nas odsunąć w bok od miejsca załamania się lodu. Po uspokojeniu staramy się przypomnieć i uświadomić sobie, czy wpadliśmy pionowo, czy też ukośnie, a jeżeli ukośnie to z jakiego kierunku. I dopiero wówczas staramy się powoli wypływać na powierzchnię, asekurując się jedną wyciągniętą do góry ręką przed ewentualnym uderzeniem głową o dolną powierzchnię lodu. Jeżeli niestety wypłyniemy pod lodem, wówczas należy nie zmieniając położenia ręki ,

którą asekurowaliśmy się przed uderzeniem obrócić się w miejscu o 360° przeszukując drugą ręką okolice w celu zlokalizowania przerębli.

Jeżeli nie wpadliśmy pod lustro wody, albo już spod niej wypłynęliśmy, nie starajmy się od razu i gwałtownie wydostać z powrotem na lód, ponieważ możemy w ten sposób spowodować dalsze jego łamanie się. Rozłożmy szeroko ręce po to, aby nie uciskać na lód tylko w jednym miejscu, a jeżeli mamy pod ręką np.: kij hokejowy, deskę itp. użyjmy go do wsparcia się o lód. Wzywajmy pomocy, a jeżeli takowa nie przychodzi, starajmy się o własnych siłach wydostać na lód. Nie należy rozbierać się z ubrania, które mimo wszystko stanowi pewną izolację przed szybką utratą ciepłoty, można jedynie zdjąć obuwie i wierzchnie ciężkie części garderoby.

Wydostanie się na lód jest trudne i tym trudniejsze, im bardziej namoknie ubranie.

Zasadniczymi trudnościami są tu: brak miejsca zaczepienia dla rąk oraz na ogół mała wytrzymałość lodu w pobliżu krawędzi załamania. Dlatego też należy unikać gwałtownych i dynamicznych ruchów. Można to wykonać przez uchwycenie się krawędzi lodu i wykonywanie nogami ruchów pływackich. Dopiero kiedy ciało przyjmie pozycję poziomą można wypełznąć na lód wciągając się jednocześnie rękami w miarę możliwości ich zaczepienia. Z miejsca zdarzenia należy **odpełznąć** (pełzanie to takie przemieszczanie się kiedy brzuch i tułów dotykają podłoża). Na nogi można stanąć dopiero, gdy jest pewność, że wytrzymałość lodu jest wystarczająca.

Dobrym, szybkim i łatwym sposobem na przemieszczanie się po niepewnym lodzie (trzeszczący, pękający, słaby) jest „odtoczenie się” (obracanie wzdłuż osi podłużnej człowieka) z niebezpiecznego miejsca, a dopiero potem podniesienie się i wstanie na nogi.

Gdy w chwili załamania się lodu mieliśmy w rękach kij, kij hokejowy lub kijki narciarskie przy ich pomocy możemy stosunkowo łatwiej wydostać się z przerębli. **Opierając końce kija lub kija hokejowego o krawędzi przerębli uzyskujemy dodatkowy punkt podparcia przy wydostawaniu się z wody na powierzchnię lodu.** Kijki narciarskie mogą nam posłużyć do podobnego wydostania się z przerębli gdy jest ona mała, a w przeciwnym przypadku staramy się ułożyć poziomo na powierzchni wody, pomagając sobie pracą nóg do żabki, łapiemy kijek narciarski tuż nad talerzykiem i wbijając go w lód mamy dosyć dobry punkt zaczepienia do wydostania się na tafle lodową i odpełźnięcia ze strefy zagrożenia

. Jeszcze lepszym sprzętem do wydostania się z wody na powierzchnię lodu są „szydełka ratownicze”. Przyjmując pozycję poziomą jak wyżej i pomagając sobie pracą nóg wbijamy „szydełka ratownicze” w lód na krawędzi przerębli i podciągając się wydostajemy się na jego powierzchnię. i jak najszybciej przemieszczamy się pełzając lub tocząc się poza strefę zagrożenia. Gdy na brzegu zbierze się grupa osób, a pod ręką nie ma nic co mogłoby posłużyć do ratowania mogą oni utworzyć „łańcuch” ratowniczy. . Po krótkiej naradzie, ustawiają się „gęsiego” jeden za drugim od pływających i bardzo sprawnych po nie umiejących pływać i mniej sprawnych na końcu. Wchodząc na lód jeden za drugim kładą się na nim i rozpoczynają pełzanie trzymając swojego poprzednika za łydkę lub kostkę, tak długo aż pierwszy dotrze do

krawędzi przerębli i wyda komendę do zatrzymania się. Pierwszy po dotarciu uspokaja tonącego, informuje go jak ma pomagać przy wyciąganiu (patrz wyżej) chwyta go i krzykiem daje komendę do cofania się całego szeregu w kierunku z którego przybyli.

To co pokazaliśmy do tej pory nie wyczerpuje wszystkich możliwych podręcznych, przypadkowych przedmiotów jakie można użyć w akcji ratowniczej w przypadku załamania się lodu ponieważ mogą to być również np.: drewniane odwrócone do góry dnem stoły, mocne wędki, narty itp.

POTRZEBNY SPRZĘT

- 2 – 3 metrowe kije, żerdzie 2 szt.
- kijki narciarskie 2 szt.
- „szydełka” ratownicze 2 szt.

Stanowisko 2 – akcja ratownicza z użyciem:

- * sanek,
- * desek,
- * żerdzi lub kija,
- * lin,
- * rzutki ratowniczej rękawowej,
- * koła ratunkowego z jedną i z dwoma linami,
- * przedłużenie zasięgu rąk ratownika (części garderoby, gałąź, kij, deska, lina)

Może się zdarzyć, że idąc brzegiem zamrożonego zbiornika lub cieką wodnego zauważymy lub usłyszymy osobę wzywającą pomocy pod którą zarwał się lód. Należy wówczas:

- *jeżeli mamy taką możliwość to zatelefonować pod numer alarmowy 112 lub 997 lub poprzez osoby postronne prosić o zawiadomienie odpowiednich służb ratowniczych,*
 - *jeżeli to możliwe poprosić o pomoc inne osoby,*
 - *o ile to możliwe nie wchodząc na lód staramy się podać tonącemu jakiś przedmiot będący przedłużeniem naszego ramienia (np.: linkę gałąź, deskę części garderoby itp.) Jeżeli nie możemy dosięgnąć osoby potrzebującej pomocy, należy zbliżyć się do miejsca wypadku starając się, aby zawsze jednak poza obszarem niepewnym pozostała co najmniej jedna osoba ubezpieczająca akcję, gotowa do sprowadzenia dodatkowej pomocy lub sprzętu. Do miejsca zarwania powinna początkowo zbliżyć się tylko jedna osoba (najlepiej ubezpieczona linką). Dopiero po zbadaniu wytrzymałości lodu mogą się zbliżyć dalsze osoby. ale tylko w ilości niezbędnej do udzielenia pomocy.*
 - *o ile posiadamy linę to należy zabezpieczyć się poprzez zawiązanie jej wokół siebie węzłem nie zaciskającym się (ratowniczym) a drugi koniec dać do trzymania innym osobom lub przywiązać do jakiegoś stabilnego elementu na lądzie np. drzewa następnie wykorzystując przypadkowe, podręczne przedmioty staramy się udzielić pomocy poszkodowanemu. Jeżeli lód załamał się pod wzywającym pomocy to prawdopodobnie znaczy, że jest słaby i dlatego należy rozłożyć własny ciężar na jak największej powierzchni zmniejszając w ten sposób możliwość załamania się lodu. Jest to możliwe poprzez położenie się na lodzie i pęłanie w kierunku przerębli względnie w tym samym celu poprzez wykorzystanie np. dwóch desek na których na czworakach przemieszczamy się do miejsca zdarzenia,*
- Po zbliżeniu się do strefy zagrożonej, starając się nie zbliżać do krawędzi przerębli uspokajamy ratowanego i podajemy mu wskazówki jak może nam pomóc przy wydostawaniu go z tej sytuacji. Aby pozostać poza strefą zagrożenia i równocześnie nie mieć bezpośredniego kontaktu z ratowanym (niebezpieczeństwo przechwycenia przez tonącego) staramy się podać jakiś przedmiot np.: kij, linkę, szalik, płaszcz, deskę, drabinę lub cokolwiek czego mogłaby się uchwycić osoba znajdująca się w wodzie.*
- *mając kij staramy się pęłać trzymając ten kij w obydwu rękach. Po dotarciu do strefy zagrożenia uspokajamy ratowanego, udzielając mu równocześnie wskazówek co ma*

robić, by nam i sobie pomóc. Następnie podajemy mu kij, każemy mu złapać go mocno, przyjąć poziomą pozycję ciała, mocno pracować nogami do „żabki” lub kraula i wyciągamy go z przerębli. Po wyciągnięciu i złapaniu go za ręce staramy się odtoczyć ze strefy zagrożenia w bezpieczne miejsce, gdzie dopiero możemy stanąć na nogach,

- jeżeli w pobliżu jest deska postępujemy z nią podobnie jak z kijem. Natomiast, gdy mamy dwie deski staramy się na nich przemieszczać na czworakach jak na nartach pamiętając jednak, że nieheblowana deska w ogóle nie chce się ślizgać po śniegu. A dosyć dobrze robi to na czystym lodzie. Po zbliżeniu się do miejsca zdarzenia możemy położyć się na jednej desce i podać tonącemu drugą albo kładąc się na dwóch deskach podajemy rękę tonącemu i po wyciągnięciu go z przerębli odtaczamy się pojedynczo lub wzajemnie się trzymając poza strefę zagrożenia,
- bardzo dobrym sprzętem ratowniczym mogą być zwykłe drewniane sanki. Przemieszczamy się z nimi w kierunku przerębli, zatrzymujemy poza strefą zagrożenia, uspokajamy ratowanego, podajemy mu instrukcje co ma robić dalej, po czy wsuwamy sanki do przerębli. Po mocnym ich uchwyceniu przez tonącego układamy się na plecach równoległe do przerębli, zginamy w łokciu rękę trzymającą linkę od sanek i wykonując obroty wokół swojej osi podłużnej staramy się wyciągnąć (pomagającego nam) uszkodzanego na powierzchnię lodu. Następnie odtaczamy się pojedynczo lub wspólnie poza strefę zagrożenia.
- gdy nic podobnego do w/w rzeczy nie ma pod ręką możemy wykorzystać do ratowania również części garderoby takie jak: kurtki, spodnie czy też szaliki czyli przedmioty przedłużające zasięg naszych rąk, a na dodatek zabezpieczające nas przed bezpośrednim chwytem tonącego. Pełzając zbliżamy się do miejsca zarwania się lodu uspokajając po drodze tonącego i podając mu instrukcje jak może nam i sobie pomóc. Zatrzymujemy się poza strefą zagrożenia i staramy się podać w/w część garderoby ratowanemu. Po mocnym uchwyceniu, przy jego czynnej pomocy próbujemy wyciągnąć go na lód pełzając do tyłu lub podobnie jak przy sankach, obracając się wokół swojej osi podłużnej i tocząc się w kierunku brzegu.

Przejdźmy teraz do prezentacji działań ratowniczych z użyciem sprzętu ratowniczego adoptowanego do ratownictwa lodowego jak również specjalistycznego sprzętu służącego do ratowania osób pod którymi załamał się lód.

- Podstawowym sprzętem ratowniczym, niedrogim, nie dużym i łatwym w obsłudze jest ratownicza rzutka rękawowa przy pomocy której w sposób bezpieczny dla ratownika, szybki i łatwy można udzielić pomocy tonącemu z brzegu, łodzi, pomostu, czy też innego bezpiecznego miejsca. Po zauważeniu tonącego zbliżamy się na odpowiednią odległość od miejsca załamania się lodu, uspokajamy ofiarę wypadku i udzielamy jej wskazówek jak dalej postępować tzn. ułożyć się płasko na powierzchni wody, złapać

mocno linkę rzutki (najlepiej ją nawet obwiązać sobie wokół nadgarstka) i trzymając linę w wyprostowanych rękach pomagać pracą nóg do kraula lub żabki w wyciąganiu z przerębli. Po udzieleniu tych wskazówek, zakładamy sobie koniec linki ratowniczej na własny nadgarstek i wykonując zamachy z tyłu do przodu dołem wypuszczamy rzutkę ratowniczą w chwili, gdy jest mniej więcej przed nami w poziomie. Rzutkę należy rzucić w zasięg rąk ofiary wypadku, ale ponieważ jest to nie łatwe dla początkujących ratowników proponujemy przerwyc rzutkę nad głową za tonącego. Umożliwi to nam ewentualną korektę niecelnego rzutu poprzez przesunięcie się wraz z liną w lewo lub prawo. Po uchwyceniu liny przez ratowanego, raz jeszcze polecamy mu, aby trzymał ją w wyprostowanych rękach i wyciągamy go z wody. Jeżeli mamy siłę odciągamy go poza strefę zagrożenia lub polecamy mu odtoczyć się poza nią cały czas trzymając linę w rękach.

- akcja z użyciem koła ratunkowego z jedną liną. Po przywiązaniu liny do koła (nie wolno jej wiązać do linki obwodowej lecz tylko wokół koła) ratownik dobiega w pobliże miejsca zdarzenia uspokajając po drodze ratowanego i udzielając mu wskazówek jak ma dalej postępować po czym rzuca koło w ten sposób aby tonący mógł je złapać. Rzucanie przed poszkodowanego może spowodować poślizg koła i uderzenie w oczekującego pomocy, dlatego lepiej rzucić obok lub za tonącego ponieważ wówczas istnieje możliwość korekty rzutu poprzez przesunięcie się w bok i nadrzucenie linki w zasięg rąk ofiary wypadku. Po uchwyceniu koła przez ratowanego polecamy założyć je w ten sposób, aby koło znalazło się pod pachami tonącego oraz mocno chwycić prostymi w łokciach rękami linkę asekuracyjną. Po spełnieniu tych poleceń ratowany powinien przyjąć pozycję równoległą do powierzchni wody i wówczas rozpoczynamy wyciąganie go z przerębli.
- akcja ratownicza z użyciem koła ratunkowego z dwoma linami wygląda następująco . Dwóch ratowników wiąże właściwie dwie liny na kole ratunkowym po czym rozbiega się na dwie strony ciągnąc równocześnie koło w ten sposób, aby zostało ono dostarczone w ręce ratowanego. Po założeniu na siebie koła tonący jest wyciągany przez obydwu ratowników, którzy w tym czasie zawracają i rozpoczynają ściąganie w kierunku brzegu,
- z sankami i liną. Po zauważeniu wypadku ratownicy dobiegają w bezpieczne miejsce jak najbliżej miejsca zdarzenia, przywiązują lub przyczepiają przy pomocy karabinka sanki do głównej liny asekuracyjnej. Wówczas ratownik idący z pomocą w celu zapewnienia sobie bezpieczeństwa poprzez tzw. „smycz” - krótką 2 – 3 m linkę z karabinkiem, przywiązaną do ubranych na sobie szelek przypina się do głównej liny asekuracyjnej, kładzie się na lodzie i pchając sanki przed sobą, pełzają zbliża się do krawędzi przerębli, uspokajając ratowanego i udzielając mu wskazówek jak ma dalej postępować. Po dotarciu na miejsce podaje sanki tonącemu, podnosi rękę dając sygnał do ściągania i łapie się drugą ręką sanek. Wówczas obydwaj są wyciągani poza strefę zagrożenia. Jest możliwe również wyciąganie tonącego z wody innym sposobem, a mianowicie: po dotarciu w pobliże

krawędzi załamane go lodu kładziemy się na plecach bokiem do przerębli i podajemy jedną ręką sanki ratowanemu trzymając cały czas za linę asekuracyjną przywiązaną do sanek. Po ich złapaniu przez niego zginamy rękę w łokciu, wykonujemy obrót wokół własnej osi podłużnej wydobywając poszkodowanego na powierzchnię lodu.

Można również posiadając „szydełka ratownicze” położyć się na sankach i stosunkowo szybko i łatwo przy ich użyciu przemieścić się do miejsca zdarzenia i dalej postępować jak wyżej.

- z użyciem liny. Dwóch ratowników chwyta dwa końce liny i rozbiega się w dwie strony naciągając linę tak aby przerębel znalazł się między nimi. Po uchwyceniu liny przez tonącego polecają Jemu ułożyć się poziomo pracując mocno nogami do kraula lub „żabki” i trzymać mocno linę w wyprostowanych rękach. Wtedy zawracają i próbują wyciągnąć poszkodowanego z przerębli równocześnie względnie w jedną stronę. Po przeciągnięciu ratowanego poza strefę zagrożenia polecają wstać na nogi i trzymając się liny podejść do brzegu (201),

POTRZEBNY SPRZĘT

- | | |
|------------------------|--------|
| - sanki drewniane | 2 szt. |
| - dzeski | 4 szt. |
| - żerdzie, kije 2 –3 m | 2 szt. |
| - liny | 4 szt. |
| - rzutka rękawowa | 2 szt. |
| - koło ratunkowe | 2 szt. |

Stanowisko 3 – akcja ratownicza z użyciem:

- * szelek z jedną liną
- * szelek z dwoma linami,
- * drabiny z jedną liną,
- * drabiny z dwoma linami,

- z użyciem liny i szelek ratowniczych. Po zauważeniu wypadku ratownik zakłada na siebie szelki ratownicze do których przywiązana jest lina ratownicza. W przypadku braku szelek robi na końcu liny pętlę nie zaciskającą się i dalej postępuje jak niżej. Podbiega do miejsca zdarzenia, kładzie się na lodzie i pełzając do tonącego uspokaja go i udziela mu wskazówek co ma dalej robić. Po dotarciu na miejsce podaje mu kij, szalik lub inny przedmiot przedłużający zasięg swoich rąk lub gdy tego nie ma zbliża się do krawędzi i podaje rękę. Po uchwyceniu ratowanego podnosi drugą rękę do góry dając sygnał trzymającemu drugi koniec liny ratownikowi do rozpoczęcia ściągania i natychmiast przechwytuje tą ręką tonącego. Przy aktywnej pomocy asekurującego kolegi próbuje wyciągnąć z wody uszkodzanego. Po wydostaniu go na powierzchnię lodu obydwaj odtaczają się ze strefy zagrożenia indywidualnie lub szczepieni razem. Można tutaj zastosować poznaną wcześniej technikę wydobywania tonącego z wody kładąc się bokiem do przerębli na plecach, złapać jedną ręką tonącego, zgiąć ją w łokciu i wykonując obrót wokół własnej osi wydobyć uszkodzanego na powierzchnię lodu.
- akcja ratownicza z dwoma linami i szelkami. Ratownik ubrany w szelki do których przywiązane są dwie liny asekuracyjne dobiega do miejsca zdarzenia uspokajając po drodze ratowanego. Kładzie się na lodzie i rozpoczyna pełzać w kierunku miejsca zdarzenia. W tym czasie asekurujący koledzy rozbiegają się na dwie strony, tak aby ratownik z szelkami znalazł się pomiędzy nimi. Po dopełnieniu przez ratownika na odpowiednią odległość podaje ratowanemu wskazówki jak ma się zachowywać i jak może pomóc, po czym zbliża się do krawędzi przerębli łapie tonącego i daje sygnał jedną ręką kolegom do rozpoczęcia ściągania. Asekurujący koledzy zawracają i rozpoczynają wyciąganie tego tandemu ze strefy zagrożenia. Po znalezieniu się na twardej tafli lodowej ratownik wraz z ratowanym odtaczają się w miejsce bezpieczne. Aby to uczynić obydwaj asekurujący koledzy muszą się zbiec razem, czyli ustawić obydwie liny w osi obrotu ratownika z ratowanym.

Możliwe jest również dociągnięcie po lodzie do miejsca zdarzenia ratownika ubranego w szelki. Po ubraniu szelek i położeniu się na lodzie ratownik jest dociągany do przerębli przez dwóch asekurujących kolegów, którzy wcześniej rozbiegli się na dwie strony i ciągnąc równocześnie pomagają ratownikowi zbliżyć się do przerębli. Dalej postępują tak jak to opisano przed chwilą.

Drabinę możemy znaleźć prawie w każdym gospodarstwie. Aluminiowa jest lekka, dobrze się ślizga po lodzie, ale w przypadku bardzo dużych mrozów uchwycenie jej

gołą i na dodatek mokrą ręką może zakończyć się urazem (przymarznąciem). Natomiast drewniana jest ciężka, gorzej się ślizga ale jest bezpieczna w dotyku. Jeżeli drabina nie jest dla nas za ciężka pełzając trzymamy ją przed sobą w obydwu rękach. Po zbliżeniu się do przerębli uspokajamy ratowanego i podajemy mu instrukcje co ma dalej robić i następnie możemy położyć ją na krawędzi przerębli każąc tonącemu położyć się płasko na wodzie, pracować mocno nogami do kraula lub żabki i złapać ją mocno próbujemy cofając się wyciągnąć go z wody. Możemy również sami położyć się na tak ułożonej drabinie, podać rękę i pomóc po wcześniejszych instrukcjach jak wyżej wydostać się poszkodowanemu na powierzchnię lodu, a następnie pojedynczo lub razem odtoczyć się w bezpieczne miejsce.

Drabinę możemy również popychać przed sobą w kierunku ratowanego, uspokajając go po drodze i podając instrukcje jak ma się dalej zachować. Po dotarciu do strefy zagrożenia wysuwamy drabinę do przodu tak, aby mógł ją złapać ratowany. Po mocnym uchwyceniu staramy się wyciągnąć go z przerębli na taflę lodową, aby następnie odtoczyć się w bezpieczne miejsce.

- drabina ratownicza z jedna liną. Ratownik przywiązuje koniec liny asekuracyjnej do drabiny, ubiera szelki z krótką 2 – 3 metrową liną tzw „smycz” i poprzez karabinek przypina się do liny głównej. Wchodzi z nią na lód i:

a/ kładzie się na lodzie i popychając drabinę przed sobą przesuwa się do przerębli

b/ kładzie się na drabinie i przy pomocy „szydełek ratowniczych” przesuwa się do miejsca zdarzenia.

Po zbliżeniu się na odpowiednią odległość, zatrzymuje się, uspokaja tonącego i informuje go równocześnie co ma dalej robić. Następnie:

a/ podsuwa drabinę tak aby tonący mógł ją złapać, a po złapaniu daje sygnał do ściągania poprzez podniesienie jednej ręki lub/i głosem, sam łapiąc się drabiny

b/ nasuwa drabinę na przerębel tak że opiera się ona dwoma końcami o jej krawędzie.

Wówczas tonący może opierając się o nią i krawędź lodu wydostać się z wody,

c/ nasuwa drabinę jak wyżej i wchodząc na nią pomaga tonącemu wydobyć się z wody na powierzchnię lodu lub na drabinę.

d/ podnosząc jeden koniec drabiny wsuwa ją do przerębli, tak aby ratowany mógł ją lepiej złapać albo jeszcze lepiej postawić na niej nogi. Po czym daje sygnał asekurującemu koledze do ściągania sam łapiąc się drabiny.

Szczególnie w ostatnim przypadku asekurujący kolega musi mieć linę przywiązaną do drabiny prawie że naprężoną, bez luzów aby zapobiec wślizgnięciu się drabiny pod lód.

Po wydostaniu się z przerębli obydwaj kładą się na drabinie i są odciągani w bezpieczne miejsce.

- drabina ratownicza z dwoma linami. Ratownik przywiązuje dwa końce lin

asekuracyjnych do drabiny , a następnie poprzez szelki z krótką liną i karabinkiem przypina się do jednej z lin głównych. W tym czasie asekurujący go koledzy rozbiegają się w dwie strony trzymając końce lin. Ratownik wchodzi na lód, kładzie się na drabinie i wówczas jego koledzy ciągną go w kierunku przerębli. W zależności od miejsca przywiązania lin może być ciągnięty:

- bokiem do przerębli wtedy gdy końce lin przywiążemy do obydwu końców drabiny. Po dotarciu na miejsce na dany kolegom sygnał zatrzymuje się, uspokaja tonącego i podaje mu wskazówki jak ma dalej postępować. Następnie zsuwa się z drabiny i podaje ją ratowanemu , a gdy ten ją mocno złapie daje sygnał ręką i/lub głosem kolegom do ściągania sam chwytając ją obydwoma rękami,
- prosto do miejsca zdarzenia wówczas gdy liny przywiążemy miej więcej w połowie po bokach drabiny. Po dotarciu w ten sposób do miejsca zdarzenia zatrzymuje się w odpowiedniej odległości uspokaja tonącego i podaje mu wskazówki co do dalszego postępowania po czym może:

a/ zsunąć się z drabiny i podać ją ratowanemu, a dalej postępować jak poprzednio,

b/ zsunąć się z drabiny i podnosząc jeden jej koniec wsunąć drugi do przerębli tak aby ratowany mógł się lepiej jej złapać lub postawić na niej nogi. Po czym na sygnał dany głosem i/lub ręką ratownicy trzymający napięte liny asekuracyjne rozpoczynają ściąganie tego zespołu.

Przy bardzo dobrze zgranym i wyćwiczonym zespole jest możliwa akcja wyglądająca następująco. Po położeniu się w przedniej części drabiny do której przywiązano miej więcej w połowie dwie liny po jej dwóch stronach, ratownik jest ciągnięty prosto na miejsce zdarzenia. W czasie transportu uspokaja tonącego i podaje mu wskazówki co ma dalej robić. Po dotarciu na miejsce jest dociągany tak daleko aż przechwyci ratowanego, da sygnał ręką i wówczas asekurujący go koledzy zawracają i zaczynają wyciągać ich z przerębli i ciągnąć poza strefę zagrożenia. Po czym obydwaj mogą się położyć na drabinie i są ściągani w bezpieczne miejsce.

POTRZEBNY SPRZĘT

- | | |
|-----------------------|--------|
| - szelki | 2 szt. |
| - liny | 4 szt. |
| - drabina | 2 szt. |
| - „smycze” | 2 kpl. |
| - szydełka ratownicze | 2 kpl |

Stanowisko 4 - akcja ratownicza z użyciem:

- * desko sani lodowych (pojedynczo i w parach),
- * platformy ratowniczej,

Istnieje wiele różnych konstrukcji desko sani do ratownictwa lodowego różniących się między sobą rozwiązaniami konstrukcyjnymi oraz niektórymi detalami. Przedstawiamy akcję ratowniczą z użyciem desko sani produkowanych w Polsce i będących na wyposażeniu wielu jednostek Państwowej Straży Pożarnej.

a/ akcja ratownicza w wykonaniu jednego ratownika. Po zauważeniu zdarzenia ratownicy

spuszczają desko sanie na lód i przypinają główną linę asekuracyjną do sani. Ratownik idący do akcji ubiera w tym czasie szelki do których przymocowany jest 3 – 4 metrowy odcinek linki z karabinkiem i przypina się tą tzw „smyczą” do liny głównej. Następnie wchodzi na lód i rozpoczyna pchać przed sobą sanie w kierunku miejsca zdarzenia. W przypadku, gdy lód zaczyna trzeszczeć lub pęka kładzie się na saniach i posługując się będącymi na wyposażeniu tzw :szydełkami ratowniczymi” przemieszcza się w kierunku tonącego. Po dotarciu w odpowiednie miejsce (poza zasięgiem spękanego i słabego lodu, w niedużej odległości od potrzebującego pomocy) uspokaja tonącego i udziela mu wskazówek jak ma dalej postępować. Po czym:

- zsuwa się z sani o popycha je w kierunku tonącego tak aby je złapał, a gdy to uczyni daje sygnał (podnosi rękę) kolegom na brzegu do ściągania,
- zsuwa się z sani i popychając w kierunku tonącego podnosi sanie lekko do góry tak aby jeden ich koniec zanurzył się w wodzie i ułatwił złapanie ratowanemu, a nawet umożliwił mu postawienie stóp na desce tak jak to pokazano w przypadku użycia drabiny ratowniczej. Po złapaniu sani przez poszkodowanego daje sygnał kolegom na brzegu naciskając na drugi ich koniec

b/ akcja w wykonaniu dwóch ratowników – dwóch ratowników przywiązują linę asekuracyjną do desko - sani (zbliżenie) poczym poprzez „smycze” obydwoj przypinają się do liny głównej (zbliżenie). Następnie spychają desko sanie na lód i :

- jeden z nich kładzie się na desko saniach, a drugi popycha je w kierunku załamania się lodu (88), trzymając je za relingi rufowe,
- jeden z nich kładzie się na desko - saniach i pomaga przemieszczać się przy pomocy „szydełek ratowniczych”, a w tym czasie drugi popycha je w kierunku załamania się lodu (brak ujęcia),
- obydwaj pchają desko - sanie przed sobą, a po dotarciu do strefy zagrożenia jeden z nich kładzie się na pokładzie, a drugi trzymając się relingów popycha je w kierunku miejsca zdarzenia ,

Po dotarciu do krawędzi przerębli, ratownik leżący na desko - saniach uspokaja tonącego i udziela mu instrukcji jak może im pomóc, a następnie:

- podsuwają się tak, aby ratowany mógł złapać desko sanie. Ratownik będący na saniach pomaga poszkodowanemu, a drugi z ratowników stara się wyciągnąć ten zespół z przerębli,

poza strefę zagrożenia

- podsuwają się tak, aby ratownik na desko - saniach mógł przechwycić tonącego i:

- w ten sposób przytrzymać, gdy w tym czasie drugi z ratowników stara się ich wyciągnąć poza strefę zagrożenia

- siada okrakiem na dziobie desko - sani i stara się wyciągnąć ratowanego na pokład. Po wyciągnięciu drugi z ratowników stara się odciągnąć ich poza strefę zagrożenia (93),

- pierwszy z ratowników przechwytuje tonącego, a drugi daje sygnał kolegom na brzegu

do

ściągnięcia (94). W przypadku załamania się lodu lub potrzeby pokonania „przekładańca”

w

postaci lodu – wody – lodu, ratownik (ratownicy) siada okrakiem na desko - saniach i korzystając z będącego na wyposażeniu wiosła pokonuje przestrzeń wodną, po czym korzystając z bosaka, również będącego na pokładzie, wciąga desko sanie na

powierzchnię

tafli lodowej.

W sytuacji, gdy tonący nie ma już siły, ratownik leżący na desko saniach zsuwa się do przerębli

przechwytyjąc ratowanego, (wersja I) a w tym

czasie drugi z ratowników siada okrakiem na dziobie desko - sani, przechwytuje

poszkodowanego i w dwójkę starają się wciągnąć go na pokład. (wersja II) ratownik z

desko sani zsuwa się do wody pomaga tonącemu wydostać się na pokład, łapie się relingu

przytrzymując ratowanego. Po czym ratownik z deski daje sygnał do ściągnięcia i wówczas

ratownicy na brzegu zaczynają ich wyciągać poza strefę zagrożenia wraz z trzymającym

się desko sani ratownikiem, który był w wodzie).

We wszystkich w/w przypadkach asekurujący z brzegu koledzy trzymają cały czas linę

podczepioną do sani naprężoną, zapobiegając w ten sposób wślizgnięciu się desko - sani

do wody lub pod powierzchnię lodu.

Po wyciągnięciu poza strefę zagrożenia:

- wszyscy kładą się na desko saniach i są ściągnięci do brzegu.

- poszkodowany i pierwszy ratownik leżą na desce, natomiast drugi z ratowników popycha desko - sanie pomaga ściągnąć ją do brzegu przy czynnej pomocy kolegów

asekurujących

akcję z brzegu

c/ akcja ratownicza z użyciem platformy ratowniczej produkcji amerykańskiej. Po

przypięciu liny asekuracyjnej do platformy, ratownik poprzez „smycz” podpina się do liny głównej), łapie za wysokie relingi i podnosząc platformę przemieszcza się na nogach w kierunku miejsca zdarzenia. Gdy załamie się pod nim lód, przy pomocy pagaja przemieszcza się po wodzie, po czym korzystając z przymocowanego do wiosła haka wydostaje

się na powierzchnię lodu. Po zbliżeniu się do przerębli uspokaja tonącego i podaje mu wskazówki

jak ma dalej postępować. Przechwytuje ratowanego twarzą w kierunku platformy i zapina mu

wokół tułowia, pod pachami znajdującą się na wyposażeniu platformy taśmę z rzepami. Następnie podciąga ratowanego, zabezpieczonego w ten sposób jak gdyby uprzężą, wzdłuż relingu wyżej tak aby jego głowa znajdowała się ponad pokładem platformy i ewentualnej wody.

Po czym daje sygnał kolegom na brzegu do ściągania.

POTRZEBNY SPRZĘT

- | | |
|------------------------|--------|
| - desko – sanie lodowe | 2 szt. |
| - platforma ratownicza | 1 szt. |
| - smycze | 4 szt. |

Stanowisko 5 – akcja ratownicza z użyciem:

- * „Jacka Lodowego”,
- * deski ortopedycznej,
- * deski ratowniczej, deski windsurfingowej,

- Posiadając łódź płaskodenna lub specjalna łódź do ratownictwa lodowego z płozami posiadając łódź płaskodenną lub specjalną łódź z płozami do ratownictwa lodowego możemy przeprowadzić następującą akcję ratowniczą:

a/ jeden ratownik – przywiązuje do dziobu linę asekuracyjną i poprzez 2 – 3 m „smycz” przy pomocy karabinka sam podcina się do liny głównej, spycha łódź na lód i pchając ją rufą do przodu najkrótszą drogą zmierza do przerębli. Zatrzymuje się w odpowiedniej odległości, uspokaja ratowanego i podaje mu dalsze instrukcje jak ma postępować i:

- wchodzi do łodzi i przywiązuje jeden koniec liny do koła ratunkowego (wokół korpusu), a drugi koniec przywiązuje do łodzi poczym podaje koło ratunkowe z przywiązaną liną tonącemu, a gdy ten je właściwie ubierze (tak aby znalazło się pod jego pachami) wówczas:

- próbuje go wyciągnąć z przerębli i dociągnąć do łodzi
- wchodzi na lód i chwytając za linkę przywiązaną do koła ratunkowego próbuje najlepiej metodą obrotową wyciągnąć tonącego z przerębli,
- daje sygnał asekurującym kolegom, aby rozpoczęli ściąganie łodzi wraz z przywiązanym do niej liną z kołem ratowanym,

po wydobyciu poszkodowanego z przerębli:

- wsiadają razem do łodzi która jest ściągana do brzegu
- polecą ratowanemu wsiąść do łodzi, daje sygnał do ściągania (głos, ręka) o sam popychając pomaga w ściąganiu do brzegu

b/ dwóch ratowników - po zauważeniu tonącego przywiązujemy do dziobu łodzi linę asekuracyjną do której poprzez „smycz” (szelki z krótką linką i karabinkiem) przypinają się dwaj ratownicy, którzy wpychają łódź na lód i popychając ją przed sobą przemieszczają się do miejsca zdarzenia. W czasie przemieszczania się uspokajają tonącego i podają mu wskazówki co ma dalej zrobić. W odpowiedniej odległości od przerębli (w miejscu, gdzie lód jest jeszcze wytrzymały) jeden z ratowników wchodzi do łodzi natomiast drugi pcha ją dalej w kierunku przerębli. Po dotarciu do niej ratownik w łodzi lokuje się w jej tylnej części natomiast jego kolega popycha łódź w kierunku ratowanego. Gdy rufa łodzi znajdzie się przy tonącym ratownik z łodzi przechwytuje go wychylając się poprzez pawęż łodzi i kładąc się na plecy na dnie łodzi stara się wciągnąć ratowanego do jej środka. W czasie gdy ratownik przechwytuje ratowanego, jego kolega oraz asekurujący z brzegu pozostali ratownicy trzymając łódź na napiętej linie asekuracyjnej zabezpieczają przed dociśnięciem tonącego do krawędzi przerębli lub przed wciśnięciem go pod taflę lodową. Po przechwyceniu ratowanego kolega trzymający dziób łodzi daje sygnał do ściągania i sam

pomaga względni wchodzi do środka łodzi i wówczas wszyscy razem są dociągani do brzegu.

.c/ Akcja ratownicza z użyciem noszy ortopedycznych – jeden z ratowników przywiązuje do noszy ortopedycznych linę asekuracyjną . W tym czasie drugi poprzez 2-3 m „smycz” podcina się do liny głównej, wbiega na lód i:

- dobiega do strefy zagrożenia, kładzie się na lodzie i popycha deskę do przerębli,*
- kładzie się na desce i odpychając się „szydełkami ratowniczymi” przemieszcza się do*

miejsca

zdarzenia. Po dotarciu informuje ratowanego co ma dalej robić po czym:

- podsuwa mu deskę tak aby mógł ją złapać po czym:*
- próbuje sam wyciągnąć ratowanego na powierzchnię lodu,*
- daje sygnał poprzez podniesienie ręki lub głosem swojemu partnerowi, aby zaczął*

ciągnąć,

nie za szybko, za linę asekuracyjną,

- wsuwa deskę do przerębli tak aby uszkodzony mógł ją dobrze złapać, po czym daje*
sygnał koledze do ściągania, naciskając równocześnie na drugi koniec deski jako
przeciwwaga.

Po wyciągnięciu ratowanego z przerębli ratownik chwyta się deski, kładzie się na ratowanym w celu przytrzymania go i razem są ciągnięci poza strefę zagrożenia, gdzie mogą wstać na nogi, lub może wstać ratownik i pomagać ciągnąc ratowanego leżącego na noszach do brzegu.

POTRZEBNY SPRZĘT

- łódź płaskodenna Jacek L - 2 szt.*
- liny asekuracyjne - 2 szt.*
- deska windsurfingowa - 1 szt.*
- deska ratownicza - 1 szt.*
- deska ortopedyczna - 2 szt.*
- smycze - 2 szt.*

Stanowisko 6 – * akcja ratownicza z użyciem trapu ratowniczego
* akcja poszukiwawcza pod lodem.

- *Akcja ratownicza z użyciem „trapu ratowniczego” – nowość na polskim rynku sprzętu ratowniczego. W czasie 1 minuty i 40 sekund przy pomocy 15 l butli powietrznej jesteśmy w stanie rozwinąć 15 metrowy „chodnik” – trap ratunkowy. Jego specjalna konstrukcja wzmocniona włóknem kevlarowym gwarantuje bardzo dużą wytrzymałość, odpowiednią sztywność, niedużą wagę (50 kg) umożliwiającą dwóm osobom w sposób szybki i*

łatwy rozłożyć, jak również przesunąć trap. Niewątpliwie największą zaletą jest jego pływerność, połączona ze sztywnością umożliwiającą utrzymanie na powierzchni wody ok.

10

dorosłych osób, albo na samym końcu - dwóch. Umożliwia to nawet łatwe pokonywanie przeszkód w postaci przekładnia z wody, lodu, wody lub słabego, względnie połamanego lodu.

Po rozwinięciu trapu, w miarę możliwości w kierunku załamanej wody, ratownicy chwytają

za boczne uchwyty lub linkę relingową i ciągnąc nakierowują trap na tonącego. I wówczas:

- *ratowany może złapać się trapu i jest wyciągany poza strefę zagrożenia,*
- *ratowany może wejść na trap i spokojnie, nawet na nogach pieszo przemieścić się poza strefę zagrożenia,*
- *po trapie w bezpieczny i szybki sposób może dobiec do tonącego ratownik, który przechwytuje tonącego i wciąga go na pokład trapu i wówczas, albo w dwójkę przemieszczają się po trapie poza strefę zagrożenia lub są przez kolegów ściągani do brzegu.*

POTRZEBNY SPRZĘT

- trap ratowniczy 1 kpl

Stanowisko 7 – * akcja poszukiwawcza pod lodem.

- **Penetracja pod lodem w poszukiwaniu tonącego** – co najmniej dwóch ratowników zbliża się

do przerębli . Po dotarciu na odpowiednie miejsce jeden z nich wiąże węzeł ratowniczy na sobie lub zakłada szelki ratownicze i zbliża się do krawędzi przerębli. Chwytając jedną ręką bosak ratowniczy zatacza nim kręgi pod lustrem lodu, a następnie po toni wodnej i

ewentualnie po dnie w celu odszukania tonącego .

Gdy to nie przyniesie skutku uzgadnia z asekurującym go kolegą sygnały np. 2 szarpnięcia

Liny - „popuść linę”, trzy szarpnięcia „wyciągaj”. Nie zaleca się jednego szarpnięcia ponieważ może się zdarzyć, że lina zahaczy się o krawędź lodu i nastąpi mimowolne szarpnięcie i ześlizguje się do wody. Asekurujący z powierzchni kolega odnotowuje czas rozpoczęcia nurkowania .Po zaczerpnięciu powietrza ratownik rozpoczyna penetrację po okręgu wokół przerębli. Po zauważeniu tonącego podpływa do niego poza zasięgiem jego wzroku, łapie go pod pachy i wypływa na powierzchnię. Asekurujący na powierzchni kolega musi:

- mieć cały czas lekko napiętą linę szczególnie w czasie wypływania, aby ukierunkować będącego pod wodą kolegę ,
- jak również musi kontrolować czas przebywania kolegi pod wodą . Jeżeli nie wypłynie po 30 sekundach zaczyna ściągać linę.

POTRZEBNY SPRZĘT

- | | |
|----------------------------------|-----------------------|
| - bosak ratowniczy | 2 szt. |
| - manekin do holowani | 1 + 1 szt. w rezerwie |
| - trap ratowniczy | 1 kpl + drugi typ |
| - butle powietrzne 12 l | 12 szt. |
| - lina asekuracyjna | 3 szt. |
| - smycze | 2 szt. |
| - nurkowy zespół zabezpieczający | |

Pokazy działań ratowniczych z użyciem:

- dużego poduszkiowca
- - Akcja ratownicza z użyciem dużego np. 4 – osobowego poduszkiowca. Trzech (?) ratowników
wsiada na pokład i najkrótsza droga udają się na miejsce zdarzenia(206).

I wersja (poduszkiowiec w roli transportowca)

a/ po przybyciu na miejsce zdarzenia zatrzymują się w strefie bezpiecznej i wówczas jeden z

ratowników zakłada na siebie szelki do których przywiązana jest lina, opuszcza poduszkiowiec i pełzając zbliża się do krawędzi przerębli (dalej postępujemy jak z użyciem

szelek ratowniczych),

b/ przywiązują do koła ratunkowego linę, rzucają koło w ręce ofiary wypadku i(dalej jak z

użyciem koła ratunkowego z liną),

II wersja (poduszkiowiec jako sprzęt ratowniczy):

a/ dojeżdżają do przerębli tak że mogą przechwycić tonącego i wówczas:

- w dwóch wyciągają Go z wody

- jeden z ratowników poprzez 3 – 4 m „smycz” przywiązuje się do poduszkiowca, wchodzi do wody, pomaga tonącemu i robi „pochylnię” po której dwaj pozostali wciągają ratowanego na pokład, a następnie na pokład sam lub przy pomocy kolegów dostaje się ratownik z wody

b/ dojeżdżają do przerębli tak że mogą przechwycić tonącego i wówczas dwaj ratownicy wypuszczają za burtę nosze ortopedyczne przy pomocy których wciągają ratowanego na pokład

OPIS DOJAZDU NA MIEJSCE SZKOLENIA

Z Katowic trzeba kierować się na Chorzów, Bytom, Zabrze, Gliwice – mijamy zjazd na Tarnowskie Góry i zjeżdżamy następnym na Olesno droga wiedzie obok cmentarza, dojeżdżamy do ul. Toszeckiej, skręcamy w prawo, po prawej mijamy Mc Donaldsa, stację benzynową Esso, dalej po lewej Shella, autosalon Citroena i po około 300 metrach zjeżdżamy w lewo do hotelu (przy drodze po lewej będzie drogowskaz hotelowy).